

## **20 lutego 2011. VII Niedziela Zwykła. Komentarz ojca Jacka Salija**

(Kpł 19,1-2.17-18) Pan powiedział do Mojżesza: Mów do całej społeczności synów Izraela i powiedz im: Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz! Nie będziesz żywił w sercu nienawiści do brata. Będziesz upominał bliźniego, aby nie zaciągnąć winy z jego powodu. Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu, ale będziesz kochał bliźniego jak siebie samego. Ja jestem Pan.

(Kpł 19,1-2.17-18)

Pan powiedział do Mojżesza: Mów do całej społeczności synów Izraela i powiedz im: Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz! Nie będziesz żywił w sercu nienawiści do brata. Będziesz upominał bliźniego, aby nie zaciągnąć winy z jego powodu. Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu, ale będziesz kochał bliźniego jak siebie samego. Ja jestem Pan.

(Ps 103,1-4.8.10.12-13)

REFREN: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia.

Błogosław, duszo moja, Pana

i wszystko, co jest we mnie, święte imię Jego.

Błogosław, duszo moja, Pana

i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach.

On odpuszcza wszystkie twoje winy  
i leczy wszystkie choroby.

On twoje życie ratuje od zguby,  
obdarza cię łaską i zmiłowaniem.

Miłosierny jest Pan i łaskawy,  
nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.  
Nie postępuje z nami według naszych grzechów  
ani według win naszych nam nie odpłaca.

Jak odległy jest wschód od zachodu,  
tak daleko odsunął od nas nasze winy.  
Jak ojciec lituje się nad dziećmi,  
tak Pan się lituje nad tymi, którzy się Go boją.

(1 Kor 3,16-23)

Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście. Niechaj się nikt nie łudzi. Jeśli ktoś spośród was mniema, że jest mądry na tym świecie, niech się stanie głupim, by posiadał mądrość. Mądrość bowiem tego świata jest głupstwem u Boga. Zresztą jest napisane: „On udaremnia zamysły przebiegłych”, lub także: „Wie Pan, że próżne są zamysły mędrców”. Nikt przeto niech się nie chełpi z powodu ludzi. Wszystko bowiem jest wasze: czy to Paweł, czy Apollos, czy Kefas; czy to świat, czy życie, czy śmierć, czy to rzeczy teraźniejsze, czy przyszłe; wszystko jest wasze, wy zaś Chrystusa, a Chrystus Boga.

Kto zachowuje naukę Chrystusa, w tym naprawdę miłość Boża jest doskonała.

(Mt 5,38-48)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Słyszeliście, że powiedziano: „Oko za oko i ząb za ząb”. A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nastaw mu i drugi. Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstąp i płaszcz. Zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące. Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie. Słyszeliście, że powiedziano: „Będziesz miłował swego bliźniego”, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.

### Komentarz

"Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują. Tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie". W nienawiści łatwo zapomnieć nawet o tym, co oczywiste: że nieprzyjaciół jest człowiekiem, a zatem miłość Boża jest przyczyną jego zaistnienia i na obraz Boży został on stworzony. Podobnie jak chmury zasłaniają słońce, tak krzywda i nienawiść zasłaniają nam miłość Bożą, i utrudniają nam zobaczenie, że Bóg nas wszystkich - łącznie z naszymi nieprzyjaciółmi - chce mieć swoimi dziećmi. W miłości nieprzyjaciół na pewno nie chodzi o to, żeby nie zauważać

krzywdy i zła, ani o to, żeby na nie nie reagować. Chodzi o zauważenie, że zło w drugim człowieku - również to zło, które czyni nieznośnym moje życie - to tylko część prawdy o nim. Ponieważ również on jest stworzony na obraz Boży, to na pewno jest w nim również wiele dobra - nawet jeśli jest ono wypaczone lub ukryte za jakimiś ciemnościami. Właśnie dlatego za nieprzyjaciół trzeba się modlić. Wówczas również w nas samych spojrzenie na nich doznaje oczyszczenia. Nieraz okazuje się nawet, że ktoś stał się moim nieprzyjacielem z mojej winy: dlatego, że to ja w swoim sercu się od niego odwróciłem, albo nawet dlatego, że bardziej ja jego skrzywdziłem niż on mnie.

o. Jacek Salij